

Sygn. akt IX Ca 694/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Wieczorkiewicz (spr.)
Sędziowie:	SR del. Jacek Barczewski SO Bożena Charukiewicz
Protokolant:	sekr. sądowy Ewelina Gryń

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2014 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa K. J.

przeciwko (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Szczytnie

z dnia 16 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 177/12,

I. oddala apelację,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

**Sygn. akt IX Ca 694/13**

## UZASADNIENIE

Powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 3.000,-złotych oraz kosztów procesu według norm przepisanych. Powód wyjaśnił, że na kwotę tę składa się koszt zakupu drzwi wraz z kosztami ich demontażu i zamontowania nowych drzwi, które musi zakupić za kwotę 1.500 złotych. Ponadto wskazał, że wnosi o zadośćuczynienie w kwocie 1.500 złotych z tytułu strat, które poniósł przez to, że pozwany wprowadził powoda w błąd, co do jakości zakupionych drzwi, nie respektował udzielonej gwarancji. Ponadto w uzasadnieniu tego żądania stracił około 25 godzin na bezskuteczne dochodzenie roszczeń z tytułu reklamacji oraz zwiększyły się koszty ogrzewania z powodu wad zakupionych drzwi. Pismem z dnia 28 lutego 2013r. powód rozszerzył powództwo w ten sposób, że wniósł o zapłatę kwoty 3.000 złotych z tytułu roszczeń wynikających

z gwarancji oraz kwoty 3.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za szkodę i krzywdę z powodu naruszenia dóbr osobistych powoda i jego rodziny i spowodowania rozstroju zdrowia u powoda.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i wskazał, że udzielona w karcie gwarancyjnej 5 letnia gwarancja obejmuje trwałość profili drzwiowych, szczelność i hermetyczność szyn zespolonych. Na pozostałe elementy drzwi stanowiące ich części składowe (zamki, wkładki samozamykacze do drzwi itp.) pozwany udzielił 12 miesięcznej gwarancji. Pozwany ocenił, że wady zgłoszone przez powoda nie dotyczą profili drzwiowych, na które składają się poprzeczne sporniki zainstalowane wewnątrz skrzydła drzwiowego mające na celu utrzymanie i wzmocnienie skrzydła drzwiowego. Elementy schowane są w skrzydle drzwiowym, zatem bez rozebrania skrzydła nie jest możliwe sprawdzenie tych elementów. Z tych względów powód nie mógł stwierdzić korozji profilu. (...) należy odróżnić od ościeżnicy, czyli ramy mocowanej w otworze drzwiowym, do której montuje się w zawiasach skrzydło drzwiowe. Korozja ościeżnicy nie ma żadnego związku z trwałością profili drzwiowych. Wady ujawnione w drzwiach zakupionych przez powoda podlegają 12 miesięcznej gwarancji, której termin upłynął 12 sierpnia 2008r., wady zostały ujawnione w sierpniu 2011r. i nie mogą być naprawione w ramach gwarancji

Do rozszerzonego powództwa pozwany nie ustosunkował się.

Wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2013r. Sąd Rejonowy w Szczytnie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.000,-zł z odsetkami ustawowymi od dnia 23 sierpnia 2011r. do dnia uprawomocnienia się orzeczenia, oddalając w pozostałym zakresie powództwo. Poza tym zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 936.43,-zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd ten ustalił, że dnia 12 sierpnia 2007r. powód kupił w sklepie w O. należącym do (...) Sp. z o.o. w W. – drzwi metalowe o symbolu (...) za cenę brutto 749 złotych, zapłaty dokonał gotówką. Przy wyborze kierował się zapewnieniem o jakości drzwi oraz udzieloną gwarancją oraz zapewnieniem, że drzwi są odporne na warunki atmosferyczne. Razem z drzwiami otrzymał gwarancję, z której wynika, że pozwany udziela na drzwi zewnętrzne gwarancji prawidłowego działania na okres 5 lat od daty zakupu potwierdzonej przez sprzedawcę wpisem w karcie gwarancyjnej oraz pieczętą sprzedawcy (gwarancja obejmuje trwałość profili drzwiowych, szczelność – hermetyczność szyb zespolonych w drzwiach). Na wszystkie pozostałe elementy drzwi, stanowiące ich część bądź sprzedawane oddzielnie, jako wyposażenie standardowe lub dodatkowe (zamki, wkładki, samozamykacze do drzwi itd.) pozwany udzielał gwarancji 12-miesięcznej. Gwarancja określa także inne warunki, w tym tryb zgłaszania reklamacji, uprawnienia kupującego.

Dalej ustalono, że powód dokonał montażu drzwi zgodnie z instrukcją montażu zlecając pracę specjalistycznej firmie. Drzwi są zamontowane w ścianie budynku pod nawisem dachowym, gdyż budynek mieszkalny jest z poddaszem o takiej konstrukcji, że drzwi są osłonięte ścianą. Do montażu drzwi nie ma zastrzeżeń.

Sąd I instancji ustalił także, że po zimie (...) nastąpiło odkształcenie się drzwi, wystąpiły ubytki w powłoce lakierowej, łuszczenie farby. Stojąc przy drzwiach odczuwało się zimno, a drzwi nie można było domknąć. Dnia 08 sierpnia 2011r. powód złożył u sprzedawcy reklamację drzwi podając, jako opis uszkodzeń: korozję ościeżnicy i profilu, wypłowiałą i łuszczącą się powierzchnię, nieszczelność. Zażądał wymiany drzwi lub zwrotu gotówki.

Pozwany w wyniku rozpoznania pisemnej reklamacji, bez oględzin drzwi, pismem z 9 września 2011r., poinformował, że reklamacja została w dniu 8 sierpnia 2011r. zakończona przez odrzucenie z uwagi na upływ terminu gwarancji. Nadto zdaniem pozwanego profilem drzwiowym jest usztywnienie wewnątrz między płytami drzwiowym.

Powód nie zgodził się z tym orzeczeniem i zwrócił się do Powiatowego Rzecznika Konsumentów w S., który pismem z dnia 30 września 2011r. wniósł o dokonanie bezpłatnej naprawy lub wymiany drzwi. W związku z negatywna

odpowiedzią pozwanego Powiatowy Rzecznik Konsumentów wystąpił w tej sprawie z ponownym pismem, jednak jego argumenty nie zostały uwzględnione

Również powód zgłosił ponownie pisemnie reklamację pismem z dnia 23 listopada 2011r., która nie została uwzględniona.

Poza tym Sąd Rejonowy ustalił, że zewnętrznych zamontowanych w budynku powoda występują ogniska korozji na skrzydle drzwiowym, ościeżnicy i progu, widoczne są wysoce nieestetyczne braki powłoki malarskiej na skrzydle drzwiowym szczególnie od strony zewnętrznej. Występują także liczne odspojenia uszczelek na połączeniu – skrzydło – ościeżnica. Całość skrzydła drzwiowego stanowi w sensie technicznym- jednolity profil i na tą konstrukcję składa się profil obwiedniowy i oblicowanie konstrukcji usztywniającej (nośnej) dla skrzydła drzwiowego poprzez blachy wraz z wytłoczeniami.

Mając powyższe na uwadze Sąd I instancji uznał, że powód kupił drzwi wraz z okuciami, a wymiana drzwi na nowe obejmuje zakup porównywalnych drzwi za cenę 1.317 złotych oraz wykonanie prac remontowych polegających na zdemontowaniu drzwi starych i zamontowaniu nowych o wartości 1810,04 złote. Łączny koszt naprawy wynosi 3.127,04 złote.

Przyjęto także, że powód poczuł się dotknięty sposobem traktowania przez pozwanego, który nie uwzględnił reklamacji drzwi, poczuł się zlekceważony. Drzwi stały się powodem sytuacji konfliktowych w domu, co wpłynęło także na jego stan zdrowia. Powód stwierdził także obniżenie temperatury w budynku mieszkalnym z uwagi na pogorszenie szczelności drzwi. Wreszcie odbierał negatywną ocenę estetyczną drzwi.

Mając na uwadze gwarancję udzieloną powodowi Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że pozwany w warunkach gwarancji nie określił precyzyjnie, jakiego rodzaju profil objęty jest gwarancją 5 letnią, a w szczególności, że są to elementy wewnątrz skrzydła drzwiowego odpowiedzialne za jego trwałość i odporność na odkształcenie się wskutek warunków atmosferycznych, dlatego w oparciu o opinię biegłego przyjęto, iż profil drzwiowy tworzy całość skrzydła i stanowi w sensie technicznym – jednolity profil.

Zdaniem Sądu I instancji powierzchowna ocena zgłoszenia reklamacyjnego doprowadziła do oceny, że profil drzwiowy nie uległ uszkodzeniu, chociaż z drugiej strony pozwany, świadek M. K. i biegły inż. J. L. są zgodni, że w celu prawidłowej oceny tego, czy profil drzwiowy uległ uszkodzeniu niezbędne było rozcięcie drzwi. Pozwany na podstawie opisu w zgłoszeniu reklamacji ocenił, że są to powierzchowne uszkodzenia podlegające 12 miesięcznemu okresowi gwarancji.

W takiej sytuacji Sąd Rejonowy uznał, że powód zgłosił reklamację drzwi w terminie 5 lat od daty zakupu. Pozwany nie zajął się sprawdzeniem podniesionych w reklamacji zarzutów, a ze stanowiska powoda, zdjęć i opinii biegłego wynika, że nie można wykluczyć wady profilu wewnętrznego powodującej nieszczelność drzwi i ich korozję. Ponadto Sąd ten przyjął, że w realiach sprawy mamy do czynienia z profilem jednolitym, który uległ on uszkodzeniu poprzez widoczna korozję, co jest wada tych drzwi. Pozwany w ramach gwarancji 5 letniej nie usunął wady fizycznej towaru i nie dostarczył drzwi wolnych od tej wady. Drzwi po montażu, zgodnie z warunkami gwarancji, nie podlegały dostarczeniu do miejsca wskazanego w gwarancji, zatem gwarant powinien w miejscu zamieszkania powoda sprawdzić wady i ich zasadność lub ocenić, że twierdzenia powoda są bezpodstawne, albo nie mieszczą się w ramach gwarancji udzielonej na 5 lat.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że odpowiedzialność pozwanego, co do zasady wynikała z art. 577 § 1 kpc. Przy wykładni postanowień kart gwarancyjnych i podobnych dokumentów prawnych należy kierować się zasadą, według której w razie wątpliwości określone postanowienie powinno być interpretowane na korzyść kupującego. Wymiana rzeczy na wolną od wad obejmuje, w przypadku odmowy ze strony pozwanego, jako gwaranta, zakup rzeczy podobnego rodzaju oraz wykonanie prac montażowych drzwi.

Według tego Sądu biegły w kosztorysie w sposób zasadny i wiarygodny wykazał, że cena drzwi o podobnych parametrach wynosi 1.316 złotych brutto, a wartość prac montażowych – 1.810,04 złote, łącznie 3.126,04 złote. Powód dochodzi z tego tytułu zapłaty kwoty 3.000 złotych i taką sumę zasądono, przyjmując, że kupujący ma prawo dochodzić od gwaranta naprawienia szkody wyrządzonej z tytułu niewykonania obowiązków gwarancyjnych (art. 471kc).

Zdaniem Sądu Rejonowego brak jest natomiast podstaw do uwzględnienia roszczeń powoda o zapłatę kwoty 3.000 złotych tytułem odszkodowania za utratę ciepła i przeciągi w budynku z powodu nieszczelnych drzwi, naruszenie prawa powoda do wypoczynku przez przeznaczenie ponad 100 godzin na dochodzenie roszczeń, obniżenie komfortu cieplnego i wzrost kosztów utrzymania oraz tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę z powodu naruszenia dóbr osobistych i spowodowanie rozstroju zdrowia.

Sąd I instancji uznał także, że powód nie udowodnił kwoty odszkodowania z tytułu zwiększonych kosztów ogrzewania, zaś utrata estetyki drzwi, formalności związane z dochodzeniem roszczeń z tytułu gwarancji, powodują negatywne emocje, jednak nie stanowią naruszenia dóbr osobistych powoda. Ponadto Sąd ten przyjął, że powód wykazał nie został związek przyczynowy pomiędzy chorobą powoda, na którą cierpiał w okresie wcześniejszym, a która obecnie powróciła.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o art. 100 kpc.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało skutecznie zaskarżone apelacją przez powoda. Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej żądanie. W swojej apelacji powód zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, zwłaszcza w zakresie dotyczących ochrony dóbr osobistych powoda i jego osób najbliższych,
- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, oraz pominięcie w uzasadnieniu wyroku dowodu w postaci dołączonej przez powoda dokumentacji lekarskiej potwierdzającej istnienie zależności między działaniem pozwanego a pogorszeniem stanu zdrowia powoda.

Skarżący domagał się zmiany wyroku poprzez przyjęcie powództwa na podstawie art. 23 i 448 kc i zasądzenie dodatkowo kwoty 3.000,-zł za doznaną szkodę i krzywdę z powodu naruszenia dóbr osobistych jego osoby i jego rodziny, w tym zasądzenie odsetek od dnia wniesienia powództwa.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Okręgowy zbadał sprawę w granicach apelacji mając za podstawę rozstrzygnięcia materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania pierwszoinstancyjnego.

Wbrew zarzutom apelacyjnym, Sąd odwoławczy uznał, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy nie wykraczają poza granice swobodnej oceny dowodów. Poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy dowodów, których ocena nie wykazała błędów natury faktycznej, czy logicznej, znajdując swoje odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Rejonowy wskazał, jakie fakty uznał za udowodnione, na czym oparł poszczególne ustalenia.

Sąd I instancji wskazał również wnioski, jakie wyprowadził z dokonanych ustaleń, opierając na nich swoje merytoryczne rozstrzygnięcie, co zostało zawarte w obszernych, dokładnych i logicznych wywodach uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia.

W konsekwencji ustalenia te i oceny Sąd Okręgowy przyjmuje za własne, zwracając uwagę, że nie ma wobec tego potrzeby procesowej przeprowadzania na nowo w uzasadnieniu owego orzeczenia oceny każdego ze zgromadzonych

dowodów, a wystarczy odnieść się do tych ustaleń i ocen, które zostały zakwestionowane w apelacji /por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 października 1998r., III CKN 650/98, OSNC 1999/3/60, wyrok Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2003r., III CKN 1217/00, niepublikowany i wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2003r., II UK 156/03, Lex nr 390069 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 9 lutego 2012r., III CSK 179/11, LEX nr 1165079/.

Sąd odwoławczy uznał, że nie istnieją powody, dla których należałoby uwzględnić stanowisko powoda kwestionujące częściowe oddalenie powództwa.

Zaznaczenia wymaga, że ostatecznie należało przyjąć, iż doszło do uszkodzenia profili drzwi oraz tych wszystkich ich części, które zostały objęte pięcioletnią gwarancją udzieloną przez pozwanego. Kwestia ta na etapie postępowania apelacyjnego nie została skutecznie zaskarżona. Poza tym zgromadzony materiał dowodowy wykazał, że profil stanowił tę wewnętrzną część konstrukcji drzwi, który zgodnie z dokumentem gwarancyjnym objęty został gwarancją prawidłowego działania na okres lat 5 od daty zakupu potwierdzonego przez sprzedawcę wpisem w karcie gwarancyjnej (pkt 1 gwarancji). Ponadto profil uległ wypaczeniu, w związku, z czym powód miał prawo kierować żądanie gwarancyjne względem pozwanego.

W tym miejscu istotnym pozostaje, że powód konsekwentnie opierał swoje żądanie na uprawnieniach z gwarancji.

Gwarancja jest dowolnym, dodatkowym, jednostronnym, umownym zobowiązaniem gwaranta- sprzedawcy lub producenta. Stanowi oświadczenie umieszczone w dokumencie gwarancyjnym odnoszącym się do towaru konsumpcyjnego. Określa obowiązki gwaranta i uprawnienia kupującego, w przypadku, gdy, właściwość sprzedanego towaru nie odpowiada właściwości wskazanej w tym oświadczeniu. Odpowiedzialność z tytułu udzielonej gwarancji, czyli zapewnienia o określonych właściwościach rzeczy przez określony czasem okres, jest niezależną od odpowiedzialności ustawowej, bowiem taka trwa niezależnie od dowolnego zobowiązania gwarancyjnego.

W takiej sytuacji kupujący ma prawo wyboru roszczenia z tytułu odpowiedzialności sprzedawcy oraz roszczenia z tytułu gwarancji.

W odniesieniu do gwarancji udzielanej w ramach obrotu konsumenckiego, regulacje jej dotyczące znajdują się w ustawie o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz zmianie kodeksu cywilnego z dnia 27 lipca 2002r. Zgodnie z art. 13 ustawy udzielenie kupującemu gwarancji następuje bez odrębnej opłaty przez oświadczenie gwaranta, zamieszczone w dokumencie gwarancyjnym lub reklamie, odnoszących się do towaru konsumpcyjnego; określa ono obowiązki gwaranta i uprawnienia kupującego w przypadku, gdy właściwość sprzedanego towaru nie odpowiada właściwości wskazanej w tym oświadczeniu.

Zatem sposób, w jaki gwarancja może kształtować uprawnienia i obowiązki kupującego, jest określany w treści samej gwarancji – dokumentu gwarancyjnego.

Elementem koniecznym oświadczenia gwarancyjnego jest, zatem określenie obowiązków gwaranta w razie niezgodności towaru z właściwościami określonymi w zapewnieniu, pod którym należy przyjąć konkretne wskazanie działań, które zostaną podjęte w razie wystąpienia okoliczności objętej gwarancją, w ten sposób, aby na tej podstawie można skonkretyzować treść uprawnienia kupującego, które może być określone wyraźnie bądź stanowić korelat obowiązków gwaranta. Co więcej, oświadczenie gwarancyjne oprócz elementów wskazanych w wyżej powołanym art. 13 może zawierać także inne zastrzeżenia nienaruszające postanowień ustawy, w tym na przykład termin gwarancji, moment właściwy dla rozpoczęcia biegu, ewentualne wadliwości towaru, które są objęte gwarancją, sposób korzystania przez uprawnionego z uprawnień wynikających z gwarancji.

Wobec powyższego, kupujący opierając swoje żądanie wobec producenta udzielającego gwarancji na tym jego zobowiązaniu gwarancyjnym, związany jest procedurą reklamacyjną oraz uprawnieniami tam określonymi. Nie ma, bowiem obowiązku zachowania tożsamości zobowiązań gwaranta w udzielanej gwarancji, z tymi, jakie nakłada ustawa na sprzedawcę towaru.

W tych warunkach, należało roszczenia powoda oraz okoliczności ich zgłoszenia przeanalizować na gruncie gwarancji pozwanego, gdyż to na niej powód opierał żądanie.

Z postanowień pkt 5 i 7 gwarancji wynika, że gwarant zobowiązany był do usunięcia usterki w terminie 4 tygodni od dnia zgłoszenia reklamacji. Po wielokrotnym usuwaniu tej samej wady kupującemu przysługiwało uzyskanie obniżki ceny stosownie do obniżenia wartości drzwi, a po trzech bezskutecznych naprawach kupującemu przysługiwało prawo do żądania wymiany drzwi lub wadliwego elementu na nowy.

Powód jednak żądań reklamacyjnych w powyższym kształcie nie złożył. Ze zgłoszenia reklamacji wynika, że żądał wymiany drzwi lub zwrotu gotówki. Pomiął, zatem procedurę reklamacyjną określoną w gwarancji, mimo oparcia żądania na takim reżimie reklamacyjnym.

Umowa gwarancji jakości może ograniczać obowiązki gwaranta do naprawy rzeczy i wykluczyć możliwość odstąpienia od umowy, z powodu dowolności udzielenia ze strony gwaranta gwarancji.

Powód nie opierał żądania na rękojmi, która przewiduje możliwość odstąpienia od umowy poprzedzonego żądaniem wymiany towaru na nowy lub zwrotu ceny zakupu towaru. Opierając żądanie na gwarancji dokonał wyboru reżimu prawnego, a w konsekwencji wyboru uprawnień, jakie przysługiwały mu względem gwaranta i sprzedającego. Korzystanie przez kupującego z wybranej podstawy odpowiedzialności sprzedającego wymaga spełnienia przesłanek przewidzianych tylko w ramach tej podstawy i nie obejmuje przesłanek przewidzianych w ramach innej podstawy.

Powództwo zostało słusznie jednak uwzględnione w zakresie udzielonej gwarancji, z tego powodu, że pozwany nie wszczął nawet procedury reklamacyjnej bezpodstawnie przyjmując upływ terminu dochodzenia roszczeń. Tym samym odpowiedzialność pozwanego w zakresie uwzględnionego powództwa wynikła z art. 471 kc. Poza tym kwestia ta, ostatecznie nie została skutecznie zakwestionowana apelacją, więc wiąże Sąd Okręgowy.

Powyższe rozważania mają znaczenie dla wstępnego wyjaśnienia podstaw nieuwzględnienia żądania o zadośćuczynienie. Otóż, brak uprawnienia do odstąpienia od umowy, powodował, że wszelkie roszczenia zwrotu ceny zakupu towaru są bezzasadne.

Zaś żądanie rekompensaty naruszenia dóbr osobistych, oparte tylko na tej okoliczności były wykazane. Ponadto bezzasadne było żądanie zadośćuczynienia w zakresie szeroko wskazanym w pismach procesowych i apelacji z uwagi na subiektywny charakter zgłaszanych naruszeń.

Ocena dobra osobistego, a w konsekwencji także jego naruszenia powinna być dokonana według kryteriów obiektywnych. Granicę roszczeń służących ochronie dóbr osobistych wyznaczają nie subiektywne odczucia ze strony danego podmiotu, lecz ramy wytyczone przez obowiązujący porządek prawny. Natomiast dopiero ocena stopnia dolegliwości wynikającej z naruszenia dobra osobistego, doniosła dla ustalenia przesłanek przyznania zadośćuczynienia w postaci doznanej krzywdy i jej rozmiaru, ma z natury rzeczy charakter oceny *in concreto*.

W tym zakresie wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego rodzące konieczność rekompensaty, nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości zainteresowanego ani według jego subiektywnej oceny (porównaj między innymi wyrok z dnia 11 marca 1997 r. III CKN 33/97, OSNC z 1997, nr 6-7, poz. 97). Podobnie ocena, czy w wyniku naruszenia dobra osobistego poszkodowany doznał krzywdy, nie może odnosić się wyłącznie do odczuć zainteresowanego. Wprawdzie nie w każdym wypadku stwierdzenie naruszenia dóbr osobistych wymaga zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc, jednak ocena zasadności powództwa w tym przedmiocie możliwa jest dopiero po rozważeniu wszystkich okoliczności dotyczących danej sprawy. Podobnie jak dopiero charakter zobowiązania umownego służącego zaspokojeniu interesu niemajątkowego wierzyciela może powodować powstanie szkody niemajątkowej.

Jednak w realiach niniejszej sprawy taka możliwość nie zachodzi.

Istotą zadośćuczynienia jest rekompensata za doznaną krzywdę, mająca wymiar szkody o charakterze niemajątkowym. Możliwe jest jego zasądzenie w przypadku naruszenia dóbr osobistych. Zgodnie z jego dyspozycją art. 448 kc w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dał żadnych podstaw do formułowania tezy o naruszeniu szeregu dóbr osobistych powoda poprzez nie wywiązanie się z obowiązku rozpoznania reklamacji w ramach reżimu wynikającego z gwarancji.

w tym zakresie należy wskazać, że nie istnieje wyraźny przepis, który literalnie wskazywałby na dopuszczalność ochrony dóbr osobistych za niewykonanie zobowiązania. W tej sytuacji niewykonanie umowy lub niewłaściwe jej wykonanie nie da się zakwalifikować, jako czynu niedozwolonego, gdyż odpowiedzialność ta pozostaje w reżimie kontraktowym.

W doktrynie przedstawiono pogląd, że przepis art. 471 kc i następne obejmują swym zakresem szkodę niemajątkową, ale problem jej naprawienia powstaje tylko w zobowiązaniach, które zaspokajają interesy niemajątkowe wierzyciela z mocy umowy, ustawy lub natury naruszonego zobowiązania umownego. Zatem, „norma zawarta w art. 471 kc może stanowić podstawę odpowiedzialności za szkodę niemajątkową, ale związaną z naruszeniem umów mających na celu wyłącznie lub przede wszystkim zaspokojenie interesów niemajątkowych wierzyciela. Cel tych umów powinien być znany dłużnikowi i w odczuciu społecznym zasługujący na ochronę” /por. Umowa konsumencka w polskim piśmiennictwie prawnym, Lex 2013, s.268/

Tym samym wierzyciel może domagać się naprawienia szkody niemajątkowej wynikłej z naruszenia zobowiązania tylko wtedy, gdy jest to usprawiedliwione właściwością zobowiązania zmierzającego do zaspokojenia niemajątkowego interesu wierzyciela, jak wskazano to już wyżej.

Innymi słowy, aby powództwo o zadośćuczynienie z powodu niewykonania czy niewłaściwego wykonania umowy (w niniejszej sprawie umownego świadczenia gwarancyjnego) podlegało uwzględnieniu, to zobowiązanie pozwanego określone w gwarancji musiałyby być takiego rodzaju, że miało na celu zaspokojenie niemajątkowych interesów powoda, jako kupującego. Obowiązek zaspokojenia niemajątkowych praw musi być elementem kontraktu, do którego pozwany się zobowiązał.

Zarówno przy umowie zakupu drzwi, jak i udzielonej gwarancji (czyli jednostronnej umowy gwarancyjnej) trudno się dopatrzeć jakiegokolwiek elementu zobowiązania się do zaspokojenia niemajątkowych interesów kupującego. Tym samym nie sposób uznać, aby doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w związku z nieuwzględnieniem reklamacji i nie odpowiednim jej rozpoznaniem. Pozwany w ramach swojej działalności, na własne ryzyko korzystał z uprawnienia do nie uwzględnienia żądania powoda. Jego działanie, czy zaniechanie było oświadczeniem negatywnym, kształtującym dalsze uprawnienia powoda.

Powyższe należy uzupełnić uwagą, że negatywne oświadczenie powoda w zakresie uznania reklamacji nie stanowiło bezprawności działania.

Przepis art. 24 kc wskazuje, że ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym. Ustawodawca posługuje się w art. 24 § 1 kc pojęciem bezprawności działania sprawcy w sensie obiektywnym. Bezprawnym jest takie działanie, które nie znajduje uzasadnienia w okolicznościach faktycznych i prawnych, przy czym domniemanie bezprawności dotyczy zachowania się sprzecznego z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego, bez względu na winę lub nawet świadomość sprawcy. Innymi słowy, ochrona prawna przewidziana w przepisach art. 23 i 24 § 1 zd. 1 kc nie przysługuje, jeżeli działanie osoby, przeciwko której skierowane są roszczenia, nie jest bezprawne.

W doktrynie podkreśla się, że przepis art. 24 kc przyjmuje domniemanie bezprawności działania naruszającego konkretne dobro osobiste. Wymagane jest, aby osoba, wobec której zarzucono naruszenie dobra osobistego, wykazała, że była do tego uprawniona.

W przedmiotowej sprawie wobec niewykazania ze strony powoda, aby zobowiązanie kontraktowe pozwanego związane było z zaspokojeniem niemajątkowych interesów powoda, pozwany zwolniony został z obalenia tego domniemania. Szczególna sytuacja regulacji art. 471 kc, jako podstawy zadośćuczynienia powoduje, bowiem, że to na powoda przechodzi ciężar udowodnienia zasadności twierdzeń wyrażających się w wykazaniu niemajątkowego celu umowy, na której opiera roszczenie o zadośćuczynienie.

Na marginesie dodatkowo należy wskazać, że ochrona dóbr osobistych ma charakter wyjątkowy, w związku z czym sięgnięcie do mechanizmów powinno następować z odpowiednią ostrożnością i powściągliwością, bez sztucznego poszerzania katalogu tych dóbr. W piśmiennictwie przyjmuje się powszechnie, że dobra osobiste wynikają z tych wartości niemajątkowych, które są ściśle związane z człowiekiem, obejmując jego fizyczną i psychiczną integralność albo będąc przejawem jego twórczej działalności. Skupiają niepowtarzalną, pozwalającą na samorealizację indywidualność człowieka, jego godność oraz pozycję wśród innych ludzi. Dobrem osobistym jest wartość immanentnie złączona z istotą człowieczeństwa oraz naturą człowieka, niezależnie od jego woli, stała i dająca się skonkretyzować /por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2010r., III CZP 79/10, Lex nr 612168/.

Na tle takiego pojmowania dóbr osobistych nie można konstruować dóbr osobistych korzystając z przyjętych, co prawda w doktrynie i orzecznictwie określonych dóbr (np. prawo do dobrego imienia) uzasadniając je okolicznościami pozostającymi w oderwaniu od tych dóbr (np. utrata dobrego imienia z tego powodu, że drzwi są wizytówką domu, co w przypadku ich uszkodzeń rzutuje na postrzeganie powoda przez sąsiadów). Takie stanowisko powoda wskazuje na próbę uzyskania jak najwyższego przysporzenia o charakterze majątkowym bez konkretnego prawnego uzasadnienia. Poza tym nie istnieje możliwość uzyskania zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych rodziny osoby zgłaszającej roszczenie, ponieważ nie jest legitymowany powód do dochodzenia w tym zakresie roszczeń na rzecz osób trzecich.

Na koniec należy zauważyć, że powód nie dochodził swoich uprawnień konsumenckich w granicach udzielonej jemu uprawnień wynikających z konkretnych warunków gwarancji, ale bliżej nieokreślonych w tym reżimie uprawnień, dlatego i z tego względu roszczenia o zadośćuczynienie nie zasługują na uwzględnienie. Ponadto uzyskane odszkodowanie (3.000,-zł) w pełni zaspokaja inne żądania powoda związane z zakupem drzwi o wartość 749,-zł.

Powód w apelacji nie przedstawił zarzutu odnośnie żądania odszkodowawczego w zakresie poniesionej szkody związanej z utratą ciepła przez nieszczelne drzwi, dlatego wszelkie wywody powoda w tym zakresie nie mogą skuteczne.

Ponadto przed Sądem I instancji powód nie przedstawił żadnej inicjatywy dowodowej w tym zakresie, a rzeczą sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy /art. 232 kpc/. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach /art. 3 kpc/, a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie /art. 227 kpc/ spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne /art. 6 kc/ (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1996r., I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76, postanowienie Sądu Najwyższego z 11 lipca 2002r., IV CKN 1218/00, publikowane Lex i wyrok Sądu Najwyższego z 23 lipca 2003r., II CK 320/01, opublikowane L.).

W tych warunkach apelacja powoda nie mogła odnieść skutku. Poza tym, że w świetle powyższego była bezzasadna to zarzuty apelacyjne dotknięte były błędami formalnymi. Nie wskazano, jakie przepisy prawa materialnego naruszono poprzez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie. Natomiast zarzut sprzeczności ustaleń sądu stanowił jedynie polemikę z prawidłowo dokonаныmi ustaleniami faktycznymi, gdyż w uzasadnieniu wskazano przyczyny



nieuwzględnienia powództwa o zadośćuczynienie, jednocześnie czyniąc wszelkie argumenty powoda o zachodzeniu związku między jego stanem a odpowiedzialnością kontraktową pozwanego za bezzasadne.

Podsumowując, Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 kpc. O kosztach orzekł na podstawie art. 98 § 1 kpc mając na uwadze odpowiedzialność za wynik procesu.